

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie obwinionego prokuratora R.W., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 21 stycznia 2025 r. wniosku obrońcy obwinionego w przedmiocie wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 68/24

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 68/24.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 stycznia 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obrońca obwinionego wniósł o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 68/24 z uwagi na „powołanie na stanowisko Sędziego Sądu Najwyższego przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, której powołanie składu, sposób ukonstytuowania, pozycja ustrojowa oraz funkcjonowanie skutkują koniecznością uznania, że nie jest to organ niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej przy realizacji zadań

wskazanych w art. 186 Konstytucji, tj. stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, co skutkuje uznaniem, że powołanie to jest wadliwe w myśl art. 179 Konstytucji i w konsekwencji brakiem statusu Sędziego Sądu Najwyższego”, które to okoliczności wywołują w ocenie autora wniosku uzasadnione wątpliwości co bezstronności wskazanego sędziego w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 68/24. Obrońca obwinionego w części motywacyjnej wniosku wskazał nadto na treść wywiadu udzielonego przez sędziego SN Tomasza Demendeckiego G. B. opublikowany dnia 20 listopada 2022 r. na portalu [...]pl.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 68/24 nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do warstwy argumentacyjnej dotyczącej faktu powołania objętego wnioskiem sędziego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przypomnieć wymaga, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że orzeczenia te wiążą sądy, Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje natomiast, że niekonstytucyjnym, a zatem niedopuszczalnym jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, orzekł, iż: art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakkolwiek

okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 31 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904) w związku z art. 49 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim za przesłankę wyłączenia sędziego z orzekania uznaje okoliczność, że obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym, na podstawie którego rozpoczyna się proces nominacyjny sędziów, stanowi akt wymagający dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnaty), a konsekwencją jego braku jest wątpliwość co do bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej rozpoczętej takim obwieszczeniem, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 2 oraz art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 1 w związku z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w zakresie, w jakim stanowi normatywną podstawę rozstrzygania przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnień takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji. Wprawdzie wskazany wyrok Trybunału dotyczy art. 49 k.p.c., jednak pozwala stwierdzić, że przedstawiona w nim wykładnia prawa rozciąga się również na problem stosowania art. 41 § 1 k.p.k. ze względu zbieżną podstawę oceny dopuszczalności wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek. Powołać również w tym miejscu należy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, w którym orzeczono, że art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do kwestii związanych podstawą prawną złożonego wniosku o wyłączenie (art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.), należy również wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Argumentacja przytoczona we wniosku, koncentrująca się wokół kwestii związanych z procedurą nominacyjną sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie oraz zapatrywań prawnych zawartych w wybranych judykatach sądów krajowych i międzynarodowych, w zupełności pomija zatem obowiązujący w Rzeczypospolitej Polskiej stan prawny. Przywołane natomiast wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Zważyć jednocześnie należy, iż instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu.

Zaprezentowana natomiast przez autora wniosku argumentacja dotycząca wypowiedzi objętego wnioskiem sędziego w przestrzeni medialnej nie zawiera w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość jego bezstronność, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez

ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawzić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw.

Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”,

eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie obrońcy obwinionego nie spełnia. Argumentując powyższe nie przedstawiono bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt II ZO 68/24 kierunkowego nastawienia sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziła do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie - jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - z wypowiedzi sędziego niepowiązanej w jakimkolwiek wręcz stopniu z rozstrzygnięciem sprawy o sygnaturze akt II ZO 68/24 i niewykazującej z powyższą zasadniczo żadnej relacji funkcjonalnej, co uniemożliwia wyprowadzenie wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności wskazanego sędziego. Z uwagi na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez obrońcę obwinionego sposób budowania argumentacji, zdaje się koniecznym przypomnienie – niejako zlekceważonej przez autora wniosku – treści uprzednio powołanego przepisu, zgodnie z którym „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek obwinionego nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada przy tym na pytanie z jakiego dokładnie powodu sędzia miałby nie być bezstronny, tj. na korzyść której ze stron miałaby rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się brak bezstronności.

Wymaga też dostrzeżenia, że aktualnie uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego ma wymiar historyczny, gdyż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, orzekł, że jest ona niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Oznacza to, że wskazana uchwała została wyeliminowana z porządku prawnego, czego skutkiem jest to, że od czasu wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wiąże żadnego składu Sądu Najwyższego. W zakresie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, zauważyć natomiast należy, iż nie ma ona charakteru zasady prawnej, a więc nie wiąże wszystkich składów Sądu Najwyższego, tylko sąd, który zadał tzw. pytanie prawne, na skutek czego doszło do wydania uchwały.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż istotna wadliwość postępowań nominacyjnych w polskim wymiarze sprawiedliwości - naruszających standardy konwencyjne - występuje od dekad i polega ona m.in. na: braku niezawisłości i bezstronności organu przeprowadzającego takie postępowania, braku skutecznego i efektywnego środka ochrony prawnej osób w nich uczestniczących, a także braku spełnienia standardów konstytucyjnych. W judykaturze podnosi się, że przed powołaniem KRS w dniu 20 grudnia 1989 r., sędziowie byli powoływani i odwoływani przez Radę Państwa PRL, która była organem o charakterze czysto politycznym, nie spełniającym nawet minimalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Przepisy ustrojowe nie przewidywały jakiegokolwiek udziału samego zainteresowanego w procedurze powołania, brak było oficjalnie ogłaszanych konkursów na stanowiska sędziów. Brak było jakiegokolwiek środka ochrony sądowej, zaś proces powoływania sędziów nie dawał – w standardzie konwencyjnym - gwarancji, że osoba powoływana na stanowisko sędziego sądu powszechnego spełnia wymogi bezstronności i niezawisłości (zob.: postanowienie SN z dnia 14.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3327044; postanowienie SN z dnia 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Po powołaniu KRS, jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z dnia 3 listopada 2021 r., TK kilkakrotnie kwestionował przepisy normujące postępowanie przed KRS w przedmiocie przedstawienia kandydatów do pełnienia urzędu

sędziego. Dotyczyło to np. braku możliwości odwołania się od uchwał KRS (wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 63, odwołania nie przysługiwały zatem w okresie funkcjonowania KRS w latach 1990 - 2007), ustalenia reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia (wyrok TK z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt K 62/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 149), zasady bezwzględnej jawności głosowań w KRS (wyrok TK z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt K 40/07, OTK ZU 2008, nr 3/A, poz. 44), kryteriów oceny kandydatów na sędziów (wyrok TK z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 130), a także ustanowienia indywidualnej kadencji sędziów, członków KRS (wyrok TK z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17, OTK - A 2017, poz. 48). Podzielenie tezy, iż stwierdzenie przez TK, w powołanych wyżej wyrokach, wadliwości przepisów, które były stosowane przez KRS w postępowaniu w przedmiocie wyłaniania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, skutkuje w konsekwencji wadliwością postanowień Prezydenta RP w przedmiocie powołania na stanowiska sędziowskie, groziłoby totalnym zdestabilizowaniem systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Pójście bowiem w tym kierunku mogłoby sprowadzać się do ustalenia, czy osoba powołana przez Prezydenta RP na stanowisko sędziowskie - w wypadku przyjęcia przez podmiot oceniający istnienia nieprawidłowości w procedurze nominacyjnej - w ogóle jest sędzią. Ocena taka mogłaby też polegać na ustaleniu, czy sędzia powołany w procedurach, które zdaniem organu oceniającego, były obarczone wadą prawną, mimo formalnego posiadania statusu sędziego jest sędzią niezawisłym, a więc „zdolnym do orzekania” (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718).

Wskazane, m.in. w powołanych orzeczeniach, systemowe i permanentne wadliwości procedury nominacyjnej sędziów w polskim wymiarze sprawiedliwości, jak się wydaje, legły u podstaw wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji tzw. testu niezawisłości i bezstronności, obejmującego wszystkich sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, iż ustawodawca uznał, że żaden sędzia SN, sądu powszechnego, sądu wojskowego, NSA i sądu administracyjnego, bez względu na datę powołania, nie spełnia ustawowych i konwencyjnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, czego skutkiem jest przyznanie stronom

i uczestnikom każdego konkretnego postępowania, uprawnienia do składania wniosków o zbadanie spełnienia przez konkretnego sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy wymogów niezawisłości i bezstronności. Podążając tokiem myślenia wnioskodawcy należałoby zatem przyjąć absurdalne założenie, iż wszyscy sędziowie SN podlegają wyłączeniu od udziału w rozpoznaniu sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZO 68/24, albowiem żaden z nich nie posiada ustawowych gwarancji niezawisłości i bezstronności.

Same wątpliwości, co do zgodności któregoś z elementów procedury powołania sędziego, opisanych w ustawie nowelizującej z dnia 8 grudnia 2017 r., z Konstytucją RP, nie mogą stanowić podstawy do odmowy ich zastosowania, lecz zobowiązują do uruchomienia przewidzianej specjalnie w tym celu procedury pytań prawnych do TK, co do o niezgodności obowiązujących przepisów z Konstytucją, (zob. wyrok TK z 31 stycznia 2001 r., P 4/99, czy wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). Natomiast wszelkie inne nieprawidłowości w konkretnej procedurze powołania konkretnego sędziego SN (a także NSA, sądu administracyjnego, sądu powszechnego lub wojskowego) - mające charakter systemowy lub indywidualny - uprawniają strony lub uczestników postępowania w sprawie z jego udziałem, do podważenia jego bezstronności i niezawisłości, w trybie ustawowej procedury przewidzianej (w przypadku sędziego SN) w art. 29 §§ 4 - 25 u.S.N.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[a.ł.]